Nro 88.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 4 LISTOPADA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— *Wilno* —

Dnia 29go października przeszłego miesiąca I m p e r a t o r s k i Wileński Uniwersytet z żalem postradał jednego ze znakomitych Członków swoich, w osobie zeszłego Professora Literatury Polskiey *Euzebiusza Słowackiego*. Wołyń był jego oyczyzną. Obdarzony od natury niepospolitemi zdolnościami, po odbyciu nauk początkowych w szkołach Krzemienieckich, przez własną pracę ukształcił sam sobie smak doskonały w naukach pięknych, zaszczepił i rozwinął ten szacowny talent, który przed kilką laty dał go poznać tak chlubnie Uniwersytetowi Wileńskiemu, i posłużył mu do osiągnienia drogą konkursu wakuiącey naówczas w Uniwersytecie katedry Literatury Polskiey. Słowacki winien był wszystko pilnemu udoskonaleniu swego talentu i niezmordowaney pracy swoiey. Winien był wszystko sobie samemu. Liczne rękopisma, które zostawił, zawieraią szacowny zbiór prac iego uczonych, we względzie Literatury Oyczystey. Przestał żyć w roku czterdziestym drugim wieku swego, właśnie w tey porze; kiedy się zaczynał cieszyć korzyścią trudów około nauki poniesionych. Wątłe z przyrodzenia zdrowie nie wytrwało przeciw namiętnemu nałogowi pracy umysłowey, do którey się w ostatnich nawet chwilach zbolałego długą niemocą życia, iak do osłody cierpień swoich uciekał. Zostawił po sobie żal nayszczerszy w sercach krewnych, przyiaciół i młodzi litewskiey, ubogaconey plonami jego nauki, zostawił szacowną pamiątkę słodyczy swego charakteru, przyiemności w towarzystwie, i szlachetnych uniesień cnoty, które piękną jego duszę zdobiły.

S. Petersburg dnia 19. Października

Wczoray gwardya Cesarska konna, składaiąca się z półków: gwardyi konney, kawaler-gardow i artyleryi konnéy, weszła do tuteyszey stolicy. Xżę *Dymitr Golicyn*, Jenerał iazdy, spotkał ie i stanął na ich czele. Powszechné wzbudziła zadziwienié licznych widzów prawdziwie bohatyrská postać woysk tych, które po trudach tak długiey woyny ukazały się w pośrzód nas, ozdobioné laurami zwycięstwa: (*le Conservateur*)

Dnia 21. Października

Wrocznicę narodzin Nayiasnieyszey C e s a r z o w e y J e y m o ś c i, *Maryi Teodorowny*, to iest dnia 14 t. m. szlachcic *Eugeniusz Naumow*, radość swą szczególnieyszym oznaczył sposobem. Przesłał on do Komitetu, przez J e g o C e s a r s k ą M o ś ć, dnia 18 sierpnia ustanowionego, obligacyą z kuponem, wydaną mu z Komissyi umorzenia długow Państwa, na 1,000. rubli srebrem, z procentem za rok 1813, 180 r. ass: wynoszącym, na rzecz kalekich Sztabs i Ober Officerow z ostatniey pamiętney woyny. O tak chwalebnym uczynku P. *Naumowa*, Komitet doniósł J e g o C e s a r s k i e y M o ś c i.

Archangelsk, dnia 25 września.

W przeciągu przeszłych miesięcy, lipca i sierpnia, przywieziono do tutéyszégo portu różnych zagranicznych towarów więcéy, iak na 500,000 rubli; wyszło zaś w miesiącu lipcu towarów kraiowych więcey, iak na 1,500,000. (*P. P.*)

Łubny dnia 16 września.

Obchodzono tu z wielką uroczystością Imieniny Cesarza Jegomości: a na godne uczczenie dnia tego, zrobiono składkę na rzecz edukacyi rubli 1443, do któréy niewiadoma osoba 50 rubli przydała, nadto szlachta tuteyszego powiatu, uchwaliła na tenże cel 1500 rubli. (*P. P.*)

Kazań dnia 20 września.

W dniach 6 i 8 t. m. przechodziły przez miasto nasze znaczne oddziały ieńców francuzkich, do oyczyzny swéy powracaiących. (*P. P.*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A u s t r y a.

Wiedeń, dnia 26go Października.

W. Xiężna Rossyyska, *Katarzyna*, Xiężna *Oldenburska*, nie poiechała do *Węgier*, dokąd N. Cesarz Jmć Rossyyski dnia 24 późno w wieczor wyiechał

Dnia wczorayszego iezdził W. Xiążę Jmć *Konstanty* do *Stokerau*, dla oglądania tamteyszéy C. K. Kommissyi mundurów.

N. Król duński, ieździł wczora do *Klosterneuburgu*, dla oglądania sławnego tam opactwa.

Dnia 27 października.

Z powodu przypadłey dnia wczorayszego rocznicy urodzin N. Cesarzowéy, matki N. Cesarza *Alexandra*, obecna tu N. Cesarzowa Rossyyska, z WW. Xiężniczkami Rossyyskiemi przyymowała powinszowania Dworu Rossyyskiego i Szlachty rossyyskiey.

W wieczór Poseł rossyyski Hrabia *Sztachelberg* dawał bal, który N. Cesarzowa Rossyyska, W. Xiężna *Marya*, W. Xiążę *Konstanty*, Królowie duński i wirtemberski, tudzież Arcy Xiążęta i wszyscy znayduiący się tu Xiążęta, obecnością swą zaszczycić raczyli.

— Cesarzowa Jeymość Rossyyska raczyła temi dniami odwiedzić tuteyszy *dom weteranów*, gdzie rozkazała sobie wszystkie mieszkalne ukazać pokoie. Też Monarchini zwiedzała szpital i dom wychowania sierot woyskowych; wybaduiąc się z naywiększą łaskawością i troskliwością, o sposobie utrzymania weteranów i ich rodzin. W sali, w któréy są umieszczone popiersia wielkiéy liczby wodzów, pod których sprawą, woiownicy austryaccy od naydawniéyszych czasów sławę dla swego oręża zjednali, zatrzymała się N. Pani, i z widocznem ukontentowaniem przypatrywała się wizerunkowi jednego ze swych przodków, Xiążęcia *Ludwika* Badeńskiego, zdobiącego ten świetny poczet bohaterów *Austryi*. W kilka dni po tém, tak chlubném i pamiętném, dla miesca tego odwiedzeniu, przesłała N. Pani, przez ręce Marszałka Hrabiego *Ditrichsteina* do Administracyi domu weteranów 100 czer. zł. w złocie.

— Król Jmć Duński, ostatniéy niedzieli z licznym orszakiem znaydował się na mszy w tuteyszym ewangelicko-luterskim kościele: co iuż wprzódy NN. Królowie Pruski i Wirtemberski uczynili. Radzcy Konsystorza *Wächter* i *Glatz* mieli zwyczayne wtedy kazania, których NN. Monarchowie z pilną uwagą słuchali.

— Powiadaią, iż NN. Monarchowie poiutrze z *Węgier* do tuteyszey powrócą stolicy.

— Przybyli do tuteyszéy stolicy: Xiążę i Xiężna *Argylle*, z *Londynu*; *Wilhelm Pole Welesley*, Członek parlamentu angielskiego, z *Londynu*; Hrabia *Loba de Silveria*, Poseł portugalski ze *Sztokolmu*; *Fi-*

Xiążę *Löwenstein-Wertheim* z *Frankfortu* nad *Menem*; Hrabia *Małachowski* z *Warszawy*.

Dnia 29 października.

Jenerał piechoty Hr. *Frankemont* i Jenerał Major *Reuffer*, oba woysk Królestwa Wirtemberskiego, wczoraj ze *Stutgardu* tu przybyli.

(*z Gaz. Oestr. Beob.*)

Haimburg, dnia 26 października.

Dnia 24 t. m. przybył tu N. Król Pruski o godzinie 10ey przed południem, wysiadł w domu pocztowym, gdzie miał śniadanie. Dowódzca stoiącego tu korpusu Minerów, Podpółkownik Kawaler *d'Halonziere* z officérami tegoż korpusu, w zupełnéy paradzie, przed domem pocztowym na czele uszykowanych kompaniy, tudzież Członki Magistratu i Obywatele miasta, przyymowali N. Gościa. Około godziny 6ey wieczorem przybył Gubernator woienny, Marszałek, Xiążę Wirtemberski, dla przyięcia N. Cesarza Jmci Rossyyskiego na granicach gubernii. Wystrzał działowy uwiadomił publiczność o zbliżeniu się N. Goscia, który o północy tu przybył. Miasto gustownie było oświecone. Naywspanialszy czyniły widok, umyślnie na to zdarzenie wystawiona brama tryumfalna, i pałac Hr. *Felnerisch.*

Ze Lwowa, dnia 1 Listopada.

O przybyciu Nayiaśnieyszego Cesarza Rossyyskiego do Wieliczki, i przyięciu go tamże, przysłano nam temi dniami do umieszczenia następuiący urzędowy artykuł:

„Dnia 17go września r. b. przybył Arcy-Xiąże *Józef*, Palatyn Węgierski, w towarzystwie W. Marszałka dworu Hrabiego *Spari*, Adjutanta Jenerała *Bekes* i Rotmistrza *Czokany* do *Wieliczki*, i nocował w zamku. Nazaiutrz oglądał w kopalniach solnych poczynione na przyięcie N. Cesarza Rossyyskiego przygotowania; powziął także wiadomość o poczynionych, zewnątrz kopalni, urządzeniach, i wyiechał dnia 18go września po południu z orszakiem swoim do *Podgórza*, dla powitania N. Cesarza Rossyyskiego. Monarcha ten przyiechał do *Krakowa* dnia 23go września około godziny 10tey zrana, gdzie się bardzo krótko zabawił. Potém przybył na prom, będący na *Wiśle*, gdzie go oczekiwał i powitał Arcy-Xiążę Palatyn. Nayiaśnieyszy Cesarz udał się do *Podgórza*, i przyiął od Arcy-Xięcia Palatyna zaproszenie zwiedzenia kopalni solnych *Wieliczki.* Dnia 23go września około godziny pół do 11tey, zwiastowały wystrzały ustawionych na wzgórzach *Wieliczki* moździerzy, przybycie Jego Cesarskiey Mości. Ludzie pracuiący w kopalniach i cechy z chorągwiami, stoiący na ulicy krakowskiey, przy wchodzie do *Wieliczki*, tudzież Urzędnicy mieyscy, pozdrowili N. Monarchę okrzykiem: „*Niech żyie Cesarz Rossyyski!*" Przy czém dał się słyszeć odgłos wszystkich dzwonów. Na rynku przed zamkiem stał szwadron jazdy półku *Vincent* z muzyką, a na placu przed bramą zamkową stała uszykowana kompania pieszego półku *Kaunica*, przeznaczona na straż honorową. W samym zamku, aż do wschodów, stali we dwóch rzędach Urzędnicy Administracyi solney."

„Wjazd N. Cesarza odprawił się w następuiącym porządku: Koniuszy solny iechał konno na czele orszaku; za nim iechało dwóch trąbiących Krakowskich postylionów, i cztérech urzędników pocztowych; za nimi postępował oddział lekkiéy jazdy półku *Vincent*, a za tym szedł 6ciokonny powóz Cesarza, w którym siedział N. Monarcha z Arcy-Xięciem Palatynem; za nimi iechali w poiazdach i konno Jenerałowie i Sztabowi oficerowie Rossyyscy, i inni goście z *Krakowa.* Feldmarszałek Porucznik *Koller*, Radca Nadworny Baron *Baum*, Przełożony Salin, C. K. Radca gubernialny i Dyrektor przedaży soli *Ferenberg*, tudzież Assessorowie solni powitali N. Cesarza, gdy wysiadał w zamku; Arcy-Xiążę Palatyn zaprowadził Monarchę do przygotowanych dla niego pokoiów."

„Po krótkim pobycie w zamku, gdzie mappy kopalni przezierano, raczył N. Cesarz udadź się w towarzystwie Arcy-Xięcia Palatyna, Feldmarszałka Porucznika *Kollera*, Jen. *Bekesa*, kilkunastu Rossyyskich Jenerałów i Adjutantów, Radcy nadwornego Barona *Bauma*, przełożonego salin i wielu innych obcych gości do kopalni, po 267 zupełnie oświeconych wschodach; i spuścił się w głąb, nowém, 20 sążni głębokiém oknem *Franciszka*, udaiąc się przez kilkanaście jarzącém światłem oświeconych, i w różne ozdoby przybranych szachtów, wschodów i przykosów do 30 sążni wysokiego przykosu. W nim znayduie się 4 sążnie głęboka woda solna, w kształcie jeziora, a na niey prom do przewożenia się. N. Cesarz kazał się nań zaprowadzić. Spalono tam wśród muzyki woyskowey przygotowane w górze cztérofrontowe ognie sztuczne, w środku których widać było Cyfrę Jego Cesarskiey Mości; z przodu tego przykosu dano nowéy szachcie za naywyższém zezwoleniem imie *Cesarza Alexandra*, które natychmiast przezroczysto oświecone zostało. Na drodze, gdzie kończy się okno *Franciszka*, aż do wyż pomienionego przykosu, pokazywano, przy zupełném oświeceniu w różnych przestworach, szachtach i przykosach, wydobywanie soli rozmaitemi sposobami i pakowanie oneyże w beczki. — Ztamtąd udał się N. Cesarz tąż samą drogą przykosem *Michałowickim* (w którym przy odgłosie muzyki woyskowéy, pokazał się oświecony ogród z perspektywą i stosownym napisem) do przykosu *Łętowskiego*; gdy Monarcha doń wchodził, zabrzmiały kotły i trąby, a muzyka woyskowa przegrywała. W tyle tego, suto oświeconego przykosu, w którym znaydowało się 6 paiąków, z różnemi oświeconemi figurami solnemi, wystawione były oświecone łuki tryumfalne; w środku których widać było w przezroczu napis z podziękowaniem za łaskawé odwiedziny. N. Cesarz raczył posilić się nieco potrawami i napoiami, które w tym przykosie na dwóch długich stołach zastawione były, i opuścił po 5ciogodzinném bawieniu się tę solną kopalnią, kazawszy siebie wywindować oknem *Danielowickim*, gdzie mu czyniono też same honory, iak podczas przybycia iego do *Wieliczki*, zkąd N. Monarcha w dalszą puścił się podróż. Liczba obcych gości, którzy Jego Cesarskiey Mości do kopalni solnych towarzyszyli, wynosiła blisko 800 osób. (*z Gaz. Lwow.*)

W ę g r y.

Presburg dnia 28 października.

Magistrat tuteyszy z wielkim pośpiechem robi przygotowania do przyięcia Cesarza Jmci, Króla naszego, który z NN. gośćmi swoimi, dzisieyszego wieczora do naszego miasta ma przybydź. Zdarzenie to ożywia wszystkich mieszkańców *Presburga*, którzy maią stać się szczęśliwymi widzami Monarchów, oswobodzicielów Europy, dawców pokoiu i szczęścia ludóm. (*z Gaz. Oestr. Beob.*)

B u k o w i n a.

z Czerniewic d. 26go października.

Dnia 19go b. m. zjechał tu Metropolita *Serwiiański*; nazaiutrz przyiechało 2 Serwiiańskich Jenerałów. Dnia 24 b. m. ziechał tu o godzinie 8mey zrana sławny z powstania Serwiiańskiego *Jerzy Petrowicz* (Czerny), teraz Rossyyski Xiążę i Jenerał. Odwiedził on tuteyszego starostę cyrkułowego i Radcę nadwornego W. *Placera*, tudzież C. K. Jenerała *Lenka.* W godzinę odwiedzili go ci nawzaiem. Xiążę ten miał sobie daną straż honorową; wyiechał zaś tegoż samego dnia po południu na *Chocim*, a potrzebuie w podróży 52 koni. (*z Gaz. Lwow.*)

N i e m c y.

(*z Gaz. Berlińskiey*)

Minister Hannowerski Hr. *Münster* w podanéy d. 12. t. m., Austryackiemu i innym w Wiedniu obecnym Ministrom nocie wyraził: „Xiążę Regent Prowincye Hannowerskie na stopień Królestwa wyniosł, i przyiął tytuł Króla Hannowerskiego, dla panów tego kraiu. Gdy przyięto zasadę, iż podług traktatu Paryzkiego Państwa niemieckie niepodległemi, i przez

związek federacyiny połączonemi bydź maią; tytuł więc Elektora nie byłby stosowny. Wiele Państw niemieckich są tego życzenia; dali iuż tego przykład inni Elektorowie, iak Wirtemberski; kray więc tak znaczny, iak *Hannower*, nie może zostać Elektorstwem. „— Mówią, iż z *Niderlandów zjednoczonych* ma się utworzyć królestwo *Belgickie*, a *Hessen-Cassel* będzie Wielkiém Xięstwem; Niemcy zaś przestaią bydź państwem elekcyynym.

— Od brzegów *Menu* pod 20 października donoszą, iż W. Xiążę *Badenski*, za odstąpienie niektórych kraiów na téy stronie *Renu*, otrzyma wynadgrodzenie na drugiéy stronie teyże rzeki.

— Jedna z gazet, mówi ryski *Zuschauer*, umieściła, iako pogłoskę: „Król Duński ustąpi dla *Anglii* wyspy: *Zelandyą*, *Fionią*, i t. d., a za to otrzyma *Hannower*, który z *Holsztyńskim*, *Sleświckiém*, *Jutlandyą* i *Hamburgiem*, utworzą nowe królestwo *Hanowerskie*. „

Erlangen dnia 21 października.

(*z Gazety Ryskiey*)

W liście z *Wiednia* odbieramy następuiącą nowinę. „Dnia 14. października *Hannower* otrzymał dostoyność Królestwa, a Hessyá tytuł W. Xstwa. Przestaią bydź Elektorowie: Cesarz niemiecki nie będzie wybierany: szczególne państwa są udzielnémi; Konstytucya, we względzie stosunków zewnętrznych, łączy wszystkie państwa niemieckie w ieden związek federacyyny, w którym naywyższá głowa pierwszeństwo trzyma. Miasto zwiąskowe będzie mianowane. i t. d.

z Drezna dnia 14. *Października*

Nayiaśnieyszy Cesarz wszech Rossyy ozdobił małżonkę wielkorządcy Saxonii Xcia Repnina, Orderem Swiętey Katarzyny, którego ozdoby przesłała iey N. Cesarzowa (Matka), iako wielka Mistrzyni tegoż Orderu, z następuiącym własnoręcznym listem:

Xżna Barbaro Alexieiowná! Wdówod szczególney Naszey-ku wam przychylności, ceniąc oraz zasługi małżonka waszego, z przychyleniem się Cesarza ukochanego Syna Naszego, przypuściliśmy was do Towarzystwa Orderu Swiętey męczenniczki *Katarzyny*. Przesyłaiąc wam do noszenia znak onegoż, zostaiemy ku wam łaskawie przychylną. Dan w Tauryckim pałacu dnia 30. Sierpnia 1814. *Marya.*

— Założona tu będzie medyko chirurgiczna Akademiia, z ośmiu Professorow złożona; Akademia zaś kunsztów lepiéy zastosowane otrzyma urządzenie. Uważaią to, iako zapowiednią przeniesienia Uniwersytetu Wittenberskiego, który w rzeczy samey w *Dreznie* znalazłby obfitsze zródła pomocy. *Wittenberg* zaś ma zostać twierdzą, do czego iest przydatnieyszym, aniżeli *Torgawa*. Opera i teatr Drezdeński poddane są pod Administracyą rządową: dyrekcyą zaś nad niemi poruczono Sekretarzowi Archiwum *Winklerowi*, znanemu, iako Autor, pod nazwiskiem *Teodora Hella*. — Sieroty po mieszkańcach kraiu, *Ercgebirge* zwanego, wliczbie 300. opatrzonemi iuż zostały; pozostaiące zaś 80. wychowywane będą w *Dreznie*, *Dyppoldswaldzie*, *Pilnic* i *Grynbergu*, pod dozorem dam dobroczynnych. Wgórney *Luzacyi* iest ieszcze 440 sierot do opatrzenia. (*z Gaz. Berlin.*)

INDYE ZACHODNIE.

Królestwo Haiti.

Dziennik Paryski podał następuiący wyiątek z Kalendarza Królestwa *Haiti*.

Familia Królewska: *Henryk* Król *Haiti*, namaszczony i koronowany dnia 2go czerwca, 1811 w *Cap-Henri*; małżonka jego *Marya Ludwika*, Królowa *Haiti*. NN. Królestwo maią czworo dzieci, dwóch synów; Królewic następca tronu i Xiążę *Jakub Wiktor Henryk*; i dwie córki: *Emethysta* (*Madame premiere*) *i Athenais Henryetta*.

Xiążęta i Xiężne krwi: Xiążę *Noele*, brat Królowéy; małżonka jego Madame *Celestine*; Xiążę *Jan* synowiec Królewski i *Maryi Augustyny Chaney*, wdowy po zmarłym Xięciu *Gonaives*.

WW. Urzędnicy Królestwa: Xiążę *Noele*, jeneralny Półkownik gwardyi; Xiążę *Jan*, W. Admirał; Marszałkowie: Xiąże *Eugeniusz*, Duc na *Môle*; Xiążę *de Limbé*; Xiążę *de la Grande-Riviere*, Xiążę *St. Marc*, Xiążę *Fort-Royal*, Margrabiá *de l' Avalasse*; Xiążę *de Plaisance*, i Xiążę *Artibonite*.

Ministerium: Xiążę *de Limbé*, Minister woyny i marynarki; Hrabia *de la Tasté*, Minister skarbu i spraw wewnętrznych; Hrabia *Limonade*, Minister stosunków zewnętrznych i Sekretarz Stanu; Hrabia *Terre-Neuve*, Minister sprawiedliwości.

WW. Urzędnicy Koronni: Arcybiskup, Xiążę *de l' Anse*, W. Jałmużnik Królewski (iest to Oyciec *Brêle*, były Kapucyn z *Douai*); Xiążę *Noele*, W. Podczaszy; Xiążę *Jan*, W. Kuchmistrz; Xiążę *Fort-Royal*, W. Marszałek Dworu; Xiążę *Plaisance*, W. Podkomorzy; Baron *de Montpoint*, W. Koniuszy; Xiążę *de la Grande-Riviére*, W. Łowczy; i Baron *Sicard*, W. Mistrz Obrzędów.

J. K. Mość postanowił godność szlachecką dziedziczną; prócz wyżey pomienionych Xiążąt iest ieszcze cztérech innych: *Rouanez*, Xiążę *Morin*, który po swoim oycu nastąpił; i trzech nowo mianowanych, to iest: Hrabia *de Mirebalais*, Xiążę *de l' Avancé*; Hrabia *de la Bande du Nord*, Xiążę *Marmelade*; i Hrabia *de l' Avance*, Xiążę *Dondon*. Król iuż mianował 20 Hrabiów, 39 Baronów i 11 kawalerów.

Król Jegomość ustanowił także order woyskowy, który uposażył funduszem, czyniącym rocznego dochodu 300,000 fran. W kalendarzyku nadwornym znayduią się imiona WW. Urzędników, Komandorów i Kawalerów tego orderu.

Dwór Królewski składa się z wyżey pomienionych WW. Urzędników Korony. J. K. Mość posiada trzy pałace i ośm zamków, do których znakomite osoby na gubernatorów mianowane zostały. Tu następuie wyszczególnienie Szambellanów, Koniuszych, &c. &c. Baron de *Proix* iest Guwernerem paziów.

Królowá má iednę Jałmużnicę, *Jean de Dieu Gonzales* (rodem z *Hiszpanii*); iednę Damę honorową, Małżonkę Xięcia *Jana*; iednę Damę stroiów, Małżonkę Xięcia *Noele*; dwanaście Dam pałacowych; iednego Kawalera honorowego, którym iest Xiążę *Terriere-Rouge*; dwóch Szambelanów; czterech Koniuszych; Paziów; i iednego Sekretarza prywatnego.

Dwór Xięcia następcy składa się tylko z sześciu osob wysokiey dostoyności, między którymi się znayduią, Guwerner, Xiążę *Noele*, i dwóch nauczycieli. Królewny nie maią ieszcze żadnego dworu. Hrabini *Douanaminthe* iest guwernantką Xiężniczki *Emetysty*; a Hrabini *Terriere - Rouge* guwernantką Xiężniczki *Athenais*.

Królewski dwór woyskowy składa się z Korpusu artyleryi konney, ze dwu kompaniy gwardyi bokowéy, trzech kompaniy iazdy lekkiéy i iednego pułku gwardyi Haiti.

W Sztabie głównym woiennym, którego Naczelnikiem iest Xiążę następca tronu, znayduie się 6 Marszałków; 18 Jenerałów Poruczników; 13 Marszałków polnych i t. d.

Kościoły nie są ieszcze opatrzone osobami. Rząd przyymuie wszystkich duchownych, którzy, staraiąc się o to, przynoszą świadectwa dobrych obyczaiów. J. K. Mość uwiadomił Papieża o swoiém wstąpieniu na tron, i prosił J. Swiątobliwości o bullę, w celu ustanowienia Arcy - biskupstw i biskupstw. W *Cap Henri* znayduie się Trybunał naywyższy, do którego należą sprawy appellacyyne.

Prócz Akademii muzyczney, znayduie się w *Cap-Henri* teatr Królewski, którego pierwszym Dyrektorém iest Kawaler *de Cincinnatus - Leconte*, pierwszy Szatny Królewski. Drammatyczni aktorowie i aktorki, którzy się *amatorami* i *amatorkami* zowią, graią dla zabawy NN. Królestwa i dla wydoskonalenia sztuki. Między aktorami znayduie się także Baron *de Cadet - Antoine*, a na czele aktorek iest Hrabini *de Rossiérs*.

Co czwartek zbiera się kompania u dworu. Xiężnom i żonom duków siedzieć wolno na taboretach, innym zaś Damom tylko na składanych stołkach. Nie wolno mówić do Króla, ani do Królowey, nie otrzymawszy wprzódy pozwolenia od W. Mistrza obrzędów. Obrzędy dworu Haiti nie pozwalaią witać się z drugimi w przytomności Królestwa.

Między oddzwiernymi królewskimi są także PP. *Leandre*, *Azor*, *Figaro*, i t. d.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(*z Gazety Ryskiéy i Berlińskiey*)

Nie była prawdziwą ta pogłoska, iż Nadzwyczayny Poseł Neapolitański na Kongres przyięty nie był. Prócz zwyczaynego Posła Króla Neapolitańskiégo przy Dworze Wiédeńskim, od kilku iuż miesięcy, żaden inny publicznie się tu nie ukazał.

— Dnia 10go października wzmocniono straże w Pałacu *Tuilleryyskim*.

— Minister francuzki Xiążę *Tailerand* szczególniéy ma obstawać za przywróceniem Króla Saskiego.

— Rząd amerykański daie za każdego poymanego anglika 200 dolarów nagrody.

— Na 31 października maią się zebrać Stany na Seym do *Hagi*.

— Król *Ferdynand* Posłowi angielskiemu w Madrycie dał przywiléy na tytuł familiynego poselstwa.

— Powiadaią, iż ieszcze iedno Xięstwo do monarchii Pruskiéy przyłączone będzie.

— Jenerał saski *Lecoq*, za wdaniem się Jenerała *Kleista*, z więzienia w twierdzy uwolniony miał zostać.

— Mówią, iż wyszedł rozkaz aresztowania *Karnota*.

— *Taillerand* do *Paryża* ma powrócić, a mieysce iego inny Poseł zaymie.

— Po audyencyi, którą miał Xiążę *Esterhazy* u Króla Neapolitańskiego, dostrzeżono wielką niespokoyność na twarzach familii królewskiey.

— Do *Genui* ieszcze przybył korpus woyska angielskiégo; także anglicy *Spezzia* utwierdzaią. Lord *Bentink* z familiią swoią do *Palermy* powrócił.

— Król sardyński ma utrzymywać 40,000 woyska: ogromna liczba w stosunku do wielkości iego kraiu. *Neapol* utrzymuie 60,000.

— Jeszcze dnia 19 października Xiężna *Wallii* znaydowała się w Medyolanie: ostatnie dni pobytu swoiego poświęciła oglądaniu tam zbiorów dzieł sztuk pięknych.

— Otwarcie Parlamentu w *Palermo*, które nastąpić miało dnia 5 t. m., za odebraniem wiadomości o śmierci Królowéy sycylìyskiey, do 22go odłożone zostało.

— Gazeta Francuska umieściła obszerną prośbę, podaną Kongressowi Wiedeńskiemu, przez Kawalerów *Sgo Jana Jerozolimskiego*. Treść iey ważnieysza iest następuiąca: „Zakon Sgo Jana Jerozolimskiego, prosi Sprzymierzone Mocarstwa o swóy byt dawnieyszy. Sam udzielny, wzywa sprawiedliwości i wspaniałomyślności Monarchów; duchowny razem i woyskowy Zakon udaie się do religii NN. Władzców Chrześciiaństwa, którzy niedawno uzbroieni byli dla odzyskania cywilizacyi, a teraz zebrali się w pokoiu, dla jeyże utwierdzenia. Zbliża się z zaufaniem właściwém Zakonowi, bez boiaźni i nagany; który zawsze przyiaciel wszystkich Mocarstw, a nigdy ich nieprzyiaciel, przez długi czas swego bytu walczył za sprawę wszystkich, nigdy zaś nie służył dumie iednego. Ustalony miłością ludzi, uporządkowany religiią, wsławiony męztwem, wziął początek ieszcze w owych obozach, w których pod chorągwią Krzyża łączyli się Królowie i ludy, dla obrony Chrześciiaństwa. Był on ostatnim świadkiem owych pamiętnych przedsięwzięć, i nieiako pomnikiem, ukazuiącém filozoficzney Europie, sławę i cnoty Europy Chrześciiańskiey. Teraz zakon, na tych samych wspieraiąc się prawach, udaie się do NN. potomków tych samych Monarchów, i w tych samych okolicznościach, chcąc byt swóy odzyskać, w nowey krucyacie, która z tych samych powodów przedsięwzięta, z takiém męztwem, zgodą i pomyślnością do skutku przyprowadzoną została. Zdaie się zaiste, iakby było iego przeznaczeniem, mieć udział we wszystkich wielkich woiennych i religiynych epokach Chrześciiaństwa. Nieszczęścia, które pociągnęły za sobą upadek Zakonu *Sgo Jana*, wiadome są całemu światu. Pasmo bezprzykładnych przypadków, poddało w moc Chrześciańskiego i przyiacielskiego Mocarstwa wyspę, która tak długi czas była przedmurzem Chrześciiaństwa przeciw niewiernym, a którą oni, pomimo wszelkich usiłowań, iey walecznym obrońcom wydrzéć nie zdołali: wyspę, ostatni przytułek owych szlachetnych kawalerów, których kolebką była obiecana ziemia; wyspę krwią ich skropioną, użyźnioną ich pracą, na którey wszystko wskazuie dobrodzieystwa oycowskiego Rządu, i przypomina cudowne dzieła bohaterskiego męztwa. Tak święte prawa do własności, tak dowiedzione prawa władztwa, nie mogą bydź zaprzeczonemi, lecz polityka wyciąga ofiary, a Zakon Sgo *Jana*, gotów zawsze poświęcić się dobru *Europy*, lubo z żalem opuszcza tę drogą ziemię, gdzie spoczywaią popioły tylu iego dzieci i Bohatérów; prosi Mocarstwa o przytułek i gdzieby zebrał szczątki swego ustanowienia, którego powrótu zarówno religiia, iak polityka wymaga. Wyspa, którąby można dadź Zakonowi, iako wynadgrodzenie za to, co opuścić iest przymuszonym, iak się zdaie, nie mogłaby bydź inną, iak *Korfu*, do którey żadne Chrześciiańskie Mocarstwo nie rości prawa, a którey oddanie Kawalerom Swiętego *Jana*, zapewniłoby *Europie* trwałość i niepodległość Zakonu; Anglii zaś prawne i spokoyne posiadanie iey drogiego zdobycia. „— W dalszym ciągu, Zakon ofiaruie wszelkie usługi, do iakich iest zdolnym ze swoiego przeznaczenia.—„ Lecz, dalsze wyrazy prośby, są wyższe i ważnieysze względy, które nie mogą uyść przed pełną przezorności mądrością Rządów Mocarstw sprzymierzonych. Od iednego do drugiego końca *Europy* czuli Monarchowie konieczność wzbudzenia znowu ducha, który ten Zakon Szlachty utworzył i ożywiał; czuli potrzebę wzmocnienia go i rozszerzenia, ażeby tę prawdziwie społeczeńską Instytucyą stawić można przeciwko taynym Towarzystwom, których zamiary tchnące zniszczeniem tak są wiadome, a których środki działania tak niedościgłą są taiemnicą. W tym zamiarze Panuiący rozmnażali wszędzie zakony rycerskie, ażeby godności Królewskiey, nowe stawić podpory, ażeby zgromadzeniom społeczeństwa nowych dadź obrońców. „ — Kończy się prożba następniącemi wyrazami: „ Możeby nie było rzeczą niepodobną, wskazać zakonowi Swiętego *Jana* mniey określone i powszechnieysze przeznaczenie, gdyby go połączono z innemi narodami i większą liczbą rodzin, aby go tym sposobem uczynić środkiem ogólnego związku szlachty. i t. d.

— Godna iest rzecz uwagi, mówi gazeta *Bamberska*, iż w iednymże czasie z Kongresem politycznym w *Wiedniu*, Astronomowie swóy maią odprawić we *Włoszech*. Wiele sławnych Astronomów udaie się do *Genui*, maiąc ztamtąd na okręcie neapolitańskim do *Neapolu* płynąć, w celu znaydowania się na poświęceniu obserwatoryum, ze szlifowanéy lawy tam wystawionego. Sławny też *Piazzi* z *Palermy* tam przybędzie. Czyni to zaszczyt *Niemcóm*, a szczególnéy *Bawarczykóm*, że na nowém tém obserwatoryum, po większéy części, instrumenta wynalazku *Reichenbacha* ustawione bydź maią. Po tém obchodzie ma nastąpić Astronomiczny Kongres we *Florencyi*. A tak, razem z nowém urządzeniem politycznego stanu *Europy*, razem z nowemi prawami równowagi Państw, ich swobodnego i szczęśliwego ruchu, połączone będzie sprawdzenie rachunków owych praw odwiecznych, którym ruch powszechnego świata iest poddany. (*z Gaz. Oestr. Beob.*)

Dozwala się drukować — Z. Niemczewski P. Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzów

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Nro 88.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Литовскій Господинъ Военный Губернаторъ, отмѣнивъ положеніе Виленскаго Губернскаго Правленія, учиненное и опубликованное безъ Его согласія, чтобы тяжущіяся Обыватели минуя установленный порядокъ неподавали прямо къ Нему жалобъ, дабы тѣмъ по напрасну незатруднять Его; спѣшитъ симъ извѣстить: что онъ по прежнему всегда принимаетъ подаваемыя Ему прошенія, и что за трудъ себѣ непоставляетъ выполнять свой долгъ, доставленіемъ каждому законнаго покровительства по званію Его и на основаніи того, Всемилостивѣйшаго участія, которое Его Императорское Величество брать изволитъ въ благоденствіи и щастіи обывателей Вилны, и Виленской Губерніи. Ноября 3 дня 1814 года.

Jaśnie Wielmożny Litewski Woienny Gubernator, odmieniwszy uczynione i opublikowane, bez iego zgodzenia się, postanowienie Wileńskiego Guberńskiego Rządu, aby Proceduiący Obywatele pominąwszy ustanowiony porządek, niepodawali Jemu prośb, iżby przez to niezatrudniać go daremnie, pospiesza zawiadomić: że on tak, iako i wprzódy, zawsze przyymuie podaiące się do niego prośby, i niema sobie za trud wypełniać swey powinności: okazuiąc każdemu sprawiedliwość i protekcyą wedle obowiązku swego i na mocy tegoto Naymiłościwszego uczęsnictwa, iakie Jego Imperatorska Mość raczy brać w szczęściu i pomyślności Obywateli Wilna i Wileńskiey Gubernii. — Wilno Listopada 5 dnia 1814 roku.

— Wilno —

Od dnia 25 do 31 p. m., przeszły przez nasze miasto, 33cia kompania artylleryi pieszéy bateryyney, pod dowództwem Półkownika *Trysza*; i 2ga kompania artylleryi konney bateryyney, pod dowództwem Porucznika *Rewkowa*, udaiąc się do mieysc sobie naznaczonych.

— Przybył tu JW. Jenerał *Marków* 1, z mieysca pobytu swoiego, miasteczka *Retowa*.

— Wyjechali ztąd: JWW. Jenerałowie *Korniłów*, *Łaba*, *Lewin* i *Pysznicki*, na powrót do mieysc sobie przeznaczonych.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Xięztwo Warszawskie.

Warszawa dnia 5 listopada.

Przybył tu w tych dniach Półkownik *Dirkow*, Adjutant W. Xięcia *Konstantego*. Cesarzewicz Jegomość za kilka dni iest tu spodziewany.

— Znany ze znakomitego talentu śpiewania P. *Farwinio* przybył tutay i ma dadź koncert.

(*z Gaz. Kores. Warsz.*)

W. Brytania

Londyn dnia 14 października.

Korweta J. K. Mści, *Castilian*, weszła d. 8. t. m. do portu *Cork*. Przyniosła ona wiadomość, że woyska angielskie, pod rozkazami *Sir George Prevost*, szturmem zdobyły *Plattsbourg*, gdzie były główné składy woyskowe amerykanskie. Strata nasza wynosi do 2,000 ludzi, które większą częścią były woysko i milicya Kanadyyska. Woyskami Amerykańskiemi, które *Plattsbourga* broniły, dowodził Jenerał *Izard*. — Wczora odebraliśmy pocztę z *Holandyi*. Podług gazet tego kraiu, *Szwecya* nie odstąpi *Pomeranii*, poki nie otrzyma wynadgrodzenia za koszta, które musiała ponosić, dla otrzymania *Norwegii*. Zupełna spokoyność panuie w ostatnim z tych kraiów. — Przybyło do *Holladnyi* wiele osob prosto z *Hawanny*. Powiadaią one, iż to bardzo niepewna, aby rojaliści długo się mogli cieszyć korzyściami, iakie odnieśli w *Guiannie Hiszpańskiey*. Umieli oni korzystać z nieprzytomności przednieyszych korpusów woyska insurgentów i opanowali *Caracas*, maiąc w tedy przewyższaiącą siłę; ale *Kartagena* i *Porto-Cavalo* były ieszcze w mocy rewolucyonistów, i ciągłą utrzymywały kommunikacyą z insurgentami Mexykańskiemi. W. Hawannie oczekiwano z wielką niecierpliwością późnieyszych wiadomości z *Guianny*. — Druga poczta holenderska przybyła dziś rano i przyniosła gazety tego kraiu, dochodzące do 24 października. Wyraźna w nich iest mowa o niespokoyności, wynikłey w *Hollandyi* i *Niderlandach* z proiektu, który rozumieią bydź podanym Królowi francuzkiemu, względem odzyskania orężem części kraiów, których się Monarcha ten zrzekł przez traktat pokoiu. Dla uspokoienia umysłów, czynią bardzo słuszną uwagę też gazety, iż *Ludwik XVIII.* tak wysokiego iest rozsądku i sprawiedliwości, iż potrafi sám zapobiedz widokóm tych ze swoich poddanych, którzy, będąc przywykli do samo-wolności od woyny nieoddzielnéy, niczego więcéy nie pragną, tylko iey odnowienia. — W gazecie Harlemskiey czytamy: „ Naybardziéy powinno czynić spokoynymi tych, którzyby się ieszcze lękali ambicyi francuzkiey, to, iż za naymnieyszym pozorem niebezpieczeństwa, wnet *Niderlandy* i *Hollandyą* zasłoni woysko 150,000 ludu wyborowego, licząc wto 30,000 woyska rossyyskiego, które się teraz w okolicach *Hamburga* znayduie. — Podług ostatnich wiadomości z *Gondawy*, zdobycie *Washingtonu* miało wielkie sprawić wrażenie na pełnomocnikach amerykańskich. Wszyscy oni dnia 8 t. m. powrócili do *Gondawy* i z naywiększą niecierpliwością oczekiwali ostatecznych instrukcyy od rządu swego. — Gazety z *Nowego Yorku*, do d. 4 września dochodzące, a dziś tu otrzymane, żadnéy nie czynią wzmianki o zdobyciu *Plattsbourga*. — P. *Madisson* z innemi Członkami rządu do *Washingtonu* powrócił; iednakże żadnych ieszcze nowych środków nie przedsięwzięto. Wszystkie znacznieysze miasta Stanów zjednoczonych w wielkiey były niespokoyności: *New York*, *Filadelfia*. *Boston*, co dzień lękały się napadu: banki ich płacić przestały. — Nie otrzymaliśmy nowych wiadomości od twierdzy *Erie* ani z ieziora *Ontario*.

(*z Gaz. Cowrier de Londres.*)

Szwaycarya

Niezgody w kantonach Szwaycarskich, co raz się bardziey powiększaią. Nie tylko w *Bernie*, ale i we *Fryburgu*, nie chcą już Obywatele dadź się powodować, tak nazwanemu, oycowskiemu rządowi swoich patrycyuszów, którzy wszystkie zyskowne urzędy między sobą dzielą. Ze *Fryburga* wysłana była Deputacyd od gmin do *Zurychu*, i pomyślne znalazła przyiecie u obecnych tam Posłów Mocarstw sprzymierzonych. Powracaiąc deputowani obrócili podróż przez *Bernę*, gdzie mieli oddadź poruczone sobie listy od tychże Posłów do Austryackiego, P. von *Schraut*. Lecz Berneński Rząd Patrycyuszów kazał ich aresztować, i do *Fryburga* odprowadzić. P. *Schraut* żądał satysfakcyi z powodu tego ubliżenia prawóm iego dostoyności należnym, a że się rząd od tego wymawiał, *Bernę* więc opuścił. — W St. Gall. gminy *Sargaus* i *Meis* wysłanych od Seymu deputowanych z taką pogardą przyięły, iż seym trzy bataliony tam wysłał. Uroczyste zaprzysiężenie przymierza związkowego, które nastąpić miało d. 18 października, do niezamierzonego czasu odłożone zostało.

(*z Gaz. Rysk.*)

Hiszpania.

Dziennik Paryski umieścił pod napisem z *St. Jean de Luce*, *dnia 6 października* następuiące wiadome-

ści. „ Lubo bardzo blizko iesteśmy Pampeluny, przecież wszystkie odbierane tu z *Nawarry* wiadomości, są bardzo niepewné. Podróżni tak opowiadaią, iakby ie mieć chcieli, ale nie tak, iak się zdarzyły. Jeżeli, można wierzyć tym, którzy naypoźniey przybyli, *Mina*, mimo dawnieyszego doniesienia o iego porażce i poymaniu, wzmacnia się codziennie. Ma już mieć 4 do pięciu tysięcy ludzi, a z tymi łączą się liczni włościanie; że zaś *Mina*, podług podobieństwa do prawdy, bardzo iest bogaty i szczodry; przeto każdy żołnierz, oprócz codzienney płacy dwóch reałów, otrzymuje miesięcznie 40 franków. Zaiste szczodrość bez przykładu! mówią także, iż opanował twierdzę *Jaka*, i opatrzył ią na rok cały.

„ Jakiekolwiek są dziwactwa szczęścia, zapewniaią przecież, że *Goris*, Szef pierwszego batalionu Jenerała *Mina*, od własnych żołnierzy uwięziony i do *Pampeluny* zawleczony został; dodaią nadto, że go tam rozstrzelano; lecz to wszystko nie iest pewném. *Baltazar Sainz*, szwagier i poradnik Jenerała *Mina*, miał się także dostać w niewolą, w nocy z 29go na 30 września; a iak zapewniaią, prawie wszyscy Officerowie 4go batalionu, stoiącego w *Pampelunie*, gdzie byli zamknięci, mieli sobie ułatwić ucieczkę. Inni podróżni nie tak korzystne o położeniu Jenerała *Mina* czynią doniesienia. Twierdzą oni, że niema, ani iednego człowieka, ani iednego talara, i że prosił iuż o przebaczenie Vice-Króla, który go do Króla odesłał. To pewna: że *arrieros* (furmani) przybywaią iak dawniey, któráto okoliczność dowodzi, iż spokoyność panuie w *Nawarrze*. Mimo tego iednak mówią o rychłey zmianie w Hiszpańskiém ministerium.

Dwa następuiące urzędowe pisma, które *Gazeta Francyi* umieściła pod napisem: z *Pampeluny dnia 29 września*, objaśniaią bardzo położenie rzeczy w tey części *Hiszpanii*, a razem powody, które, iak się zdaie, skłoniły Jenerała *Ezpoz i Mina*, do oświadczenia się przeciw swemu Rządowi.

Odezwa Vice-Króla Nawarry, Hrabiego *Expeletta de Veyre*, do Izby Deputowanych czyli do Deputacyi prowincyi.

Jaśnie Wielmożni Panowie! Przez rozkaz dnia 15go b. m. datowany, który w dniu 23 odebrałem, wynurzył N. Pan wolą swoię, ażeby Marszałek polny *Don Franciszek Ezpos i Mina* umieszczony był przy woysku tey prowincyi; lecz tylko zpłacą stopnia swoiego; i żeby miał oznaczony pobyt w tuteyszem mieście. Wolą iest niemniey N. Pana, ażeby woysko, będące pod iego rozkazami, oddane było Jeneralnemu Kapitanowi *Arragonii*, któryby ie podzielił podług swoiego przekonania, na miasta będące pod iego władzą. Rozkaz ten przesłałem natychmiast wspomnianemu Marszałkowi polnemu, który mi odpowiedział wtym samym dniu, że go dnia 23go doszedł, i że bezwłócznie przybędzie do *Pampeluny*. Zarazem wysłałem huzara z kopią rozkazu Królewskiego do Jeneralnego Kapitana *Arragonii*, wystawuiąc mu godne politowania położenie tego kraiu, i nieodzowną potrzebę przeniesienia gdzie indziey woyska Jenerała *Mina*.

Dnia 25go po południu stawił się przedemną goniec, wysłany do *Arragonii* i narzekał, że około godziny 1szey zrana, w okolicy *Olete*, zatrzymanym został od dwóch iezdzców, których mniemał bydź Officerami od huzarów *Nawarskich*; i że ci, nic mu niebiorąc, ani go nie krzywdząc, odebrali mu tylko papiery, które miał przy sobie, i oddalili się z niemi. Przeszłey nocy, wspomniony Jenerał *Franciszek Ezpoz i Mina*, dopuścił się naywiększych zdrożności, a pałając duchem niepokoiu i buntu, chciał zaburzyć spokoyność i porządek publiczny w tuteyszey stolicy i Prowincyi. Usiłował on z pierwszym pułkiém ochotników zaiąć podstępem tuteysze miasto; opatrzył się w drabiny, dla wdarcia się na wały i działał w porozumieniu z Szefami 4 półku stoiącego tu na załodze. Officerowie ci, spędzili na wałach część nocy z innymi stronnikami Jenerała *Mina*, i pokrewnym iego tegoż samego nazwiska. Ale widoczna ręka Opatrzności, uczucie honoru, którym ożywieni są szanowni Officerowie 1go półku Nawarskiego, wniwecz obróciły zamachy Jenerała *Mina*. Wysłali oni do mnie iednego zé swoich, uwiadamiaiąc wcześnie o tak haniebnem wiarołomstwie, zapewniaiąc o niezłomney wierze z ich strony, i przyrzekaiąc, iż pódą na wszelkie niebezpieczeństwa, dla utrzymania wyroków Jego Królewskiey Mości i dokonania moich rozkazów. Uwiadamiam JWW. Panów o tych zdarzeniach, ażebyście się przekonali o ich ważności, i o konieczney potrzebie uwiadomienia mieszkańców Prowincyi, o istotnym położeniu rzeczy. Trzeba natychmiast kazać wydrukować i ogłosić Manifest, i zapowiedzieć mieszkańcom *Nawarry*: że, chociaż *Ezpoz, Gorrisz, Assura, Cias*, i inni ich stronnicy, chcą opanować tę stolicę i odnowić okropności woyny na własnych rodakach, od których doznawali tyle dobrodzieystw; są iednak pomiędzy nimi Officerowie, żołnierze i obywatele, którzy wierni Królowi i Oyczyźnie, potrafią zniszczyć ich zuchwałe zamachy. Polecam ich Bogu i t. d.

Dan w Pampelunie dnia 27 września 1814.

(Podpisano) Hr. *Expeletta.*

O d e z w a.

Mieszkańcy Nawarry! Niepodobna iest odmalować wam boleść, iaką przeięci iesteśmy. Dotąd uważaliśmy Jenerała Ezpoz i Mina za bohatera, który swém mężtwem wskrzesił wierność i sławę naszych naddziadów; lecz serca nasze napełnione są goryczą od chwili, w którey dopuścił się prawdziwego przestępstwa przeciw naywyższey woli naszego dobroczynnego, miłości naszey tak godnego Monarchy, który przywraca prawa i przywileie nasze, i takowé utrzymać zaprzysiągł. Mieszkańcy Nawarry! Niezachwiała się nigdy wierność nasza dla Króla; przez sześć lat okropney woyny stawiliśmy się przeciw wszelkim niebezpieczeństwom, i wszystkie czyniliśmy ofiary. Krwią i imieniem naszém odzyskawszy pokoy i wolność naszego Monarchy, mielibyśmy się wyrzec sławy, która nas wynosi nad naywaleczuieysze narody? Mamyż patrzyć na wznawiaiące się nieszczęścia woyny, któraby sroższą była od woyny teraz ukończoney? Oboiętność w takich zdarzeniach, cierpienia onychże: (nie możemy bowiem pomyśleć nawet o należeniu do nich) równieby was winnymi uczyniły, iak wasze dawne postępowanie zjednało wam szacunek całego świata.

Mieszkańcy Nawarry! jeszcze wasz honor nieskażony: jeszcze wasza wierność nie wątpliwa: chociaż Jenerał Espoz *uwiódł niektórych stronników, pociechą iest iednak dla nas w tém smutném zdarzeniu, że officerowie i żołnierze, będący pod jego sprawą, wzbronili się, szlachetnym sposobem, popierać iego zamachy, przeciw tey stolicy. Spodziewamy się, że i inni obywatele pódą za tymże pięknym przykładem uczciwości, i nie będą słuchać podszeptów omamionych ludzi, którzy sławę naszę zaćmić usiłuią. Teraz chwila dadź dowody wierności i miłości dla władzcy, przez ślepe posłuszeństwo dla postanowioney zwierzchności, a szczególniey dla naszego zacnego Vice-Króla i jeneralnego Kapitana, których wielkie zalety są wám aż nadto znane. Dan w* Pampelunie *dnia 28 września 1814. Na rozkaz Wice-Króla Nawarry i w imieniu jego:*

Podpisano: Franciszek Veramundo Biskp Pampel.
Wincenty Azcana de Sarraza.
Emmanuel Monterode Spinosa.
Na rozkaz JWW. Panów:

Podpisano: Don Diego, Maria Basse, Sekr.

Podług doniesień z *Madrytu* dnia 27go września, okazało się z późnieyszego rapportu, Dowodzącego w *Caraccas* woyskiem, Jenerała *Don Józefa Bovez*, iż ten Jenerał ma pod rozkazami swojemi znaczną siłę, ogółem 20,000 głów wynoszącą — W bitwie pod *Puekta*, dnia 14 czerwca schwytano i rozstrzelano 5ciu półkowników i 48 officerów. Od dnia 14 do 22 czerwca zabrano nieprzyjacielowi: 2,000 karabinów, 21 dział, 200,000 ładunków, 3 czółna działowe i więcey, iak 150 officerów: nie rozstrzelano żadnego żołnierza, lecz za to rozstrzelano wszystkich officerów.

(z *Gaz. Korresp. Warszaw.*)

NORWEGIA.

Dnia 7go października nastąpiło otwarcie Seymu w *Chrystyanii*. P. *Rosencranz*, Członek Rady Stanu norwegskiéy, miał przemowę imieniem Xiążęcia *Chrystyana*, w któréy o maiącym nastąpić oddaleniu się Xiążęcia uwiadomił, oraz wezwał zgromadzenie, iżby w dniu 10 t. m. Deputacya do niego wysłaną była, w któréy ręce, Xiążę zrzeczenie się swoie złożyć pragnie. Zostało to uskutecznioném i, zaraz po dokonaniu tego aktu, wybrał się Xiążę w podróż do *Danii*. — Zgromadzone Stany, iak tylko akt zrzeczenia się otrzymały, wezwały natychmiast szwedzkich Kommisarzy, aby byli obecnymi ich obradóm. P. *Rosenbald* podał im w imieniu Króla szwedzkiego proiekt do Konstytucyi, który rozważyć przyobiecali. Stosownie do przepisu Konstytucyi *Eidwoldzkiey* Seym ze dwóch Izb się składa. Obrani zostali Prezydentami: Izby niższey Hr. *Wedel Jarlsberg*, wyższéy *Piotr Anker*. (z *Gaz. Rysk. Zusch.*)

OGŁOSZENIE RZĄDOWE.

2 Dworzańska Opieka, Exystuiąca przy Sądzie Spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatów, w rozbiorze Dzieła Opiekuńskiego o Sukcessorach po Janie Niewiadomskim Półkowniku woysk byłych Polskich, dziedzicu Folwarku Kożan, w Obwodzie i Powiecie Białostockim będącego — dostrzegaiąc, iż po tymże Półkowniku Niewiadomskim, Wincenty Syn i Józeffa Córka, prawnemi Sukcessorami pozostali — już maią lata zupełne do rządzenia się maiątkiem, i wyszli zpod mianey przez JW. Dyonizego Lewickiego Marszałka Powiatu Białostockiego i Kawalera Opieki — kiedy powzięła wiadomość, iż Wincenty Niewiadomski ieszcze w roku 1805 ze Szkoł Białostockich wydaliwszy się, dotąd nie zgłosił się, gdzieby przebywał; i kiedy za weyściem Józeffy Niewiadomskiéy w związki Małżeńskie z Wielmożnym Kazimierzem Krzyżanowskim Sztabs Rotmistrzem półku Ułanskiego Sybirskiego za rękoimstwem, tymże Sztabs Rotmistrzem Krzyżanowskim maiątek Kożany tymczasowie w zarządzenie, do jawienia się Wincentego Niewiadomskiego iuż wyszłego z Opieki został, z obowiązkiem składania w Dworzańskiey Opiece rachunków, oddany. Przeto potrzykrotnie przez kraiowe i zagraniczne Gazety Wincenty Niewiadomski o rzeczonym urządzeniu maiątku zapewnia się, i razem dla ułożenia się z siostrą Sztabs Rotmistrzową Krzyżanowską względem maiątku po ich Rodzicach pozostałego powołuie się z tym zastrzeżeniem; iż za nieiawieniem się Wincentego Niewiadomskiego od datty pierwszego ogłoszenia w Gazetach w przeciągu roku, po zakończonym takowymże rocznym terminie, Dworzańska Opieka z pod swego zawiadywania całkowity maiątek uwolni, i bez obowiązku składania rachunków, przy WW. Sztabs Rotmistrzach Krzyżanowskich ony zostawi. Datt w Sokołce roku 1814 7bra 28go dnia. Na oryginale podpisano. — Sędzia Sądu Spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatów Franciszek Grodzkj, Sekretarz Sądu Powiatowego Maciułowicz.

Zgodno: Sekr. Kardynałowski.

OSWIADCZENIA.

2 Excerpt Oświadczenia z Protokułu Potocznego Ziemskiego Pttu Wileń. w dacie poniżey wyrażoney uczynionego, i teyże datty pod pieczęcią Urzędową Ziemską Powiatu Wileńskiego iest wydan — Roku tysiącznego ośmsetnego czternastego miesiąca Oktobra dwódziestego ómego dnia.

Po odwołaniu Sądów przed Aktami Ziemskiemi Powiatu Wileńskiego. — Stawiąc osobiście W. JPan Antoni Bunak Adwokat miasta Wilna, oświadczenie niżey w treści wyrażaiące się do Protokułu wpisać podał — w tych wyrazach. oświadczenie imieniem JPana Frydrycha Frohlanda Burmistrza miasta Gubernskiego Wilna czyni się z następney okoliczności — Lubo z zapozwu roku teraznieyszego tysiąc ośmsetnego czternastego Oktobra szesnastego dnia, z powództwa JOO. Xiążąt Michała Półkownika woysk Polskich, Mikołaja Porucznika tegoż Wka Radziwiłłów, oraz W. Franciszka Edwarda Pileckiego byłego Prezydenta Ziemskiego Lidzkiego Opiekuna nieletniego JO. Xięcia Franciszka Radziwiłła Jenerałowicza woysk Litt, na iednoczasową rozprawę po wszystkich Kredytorów i Debitorów przed Sąd Ziem. Grodzień. exportowanego, oświadczaiący się Frohland, nabiera przekonania; że o dług przez JO. Xięcia Porucznika Radziwiłła w roku tysiąc ośmsetnym dziewiątym za Cukry i Lody do handlu oświadczaiącego się czer. złłch piętnaście i złłch dwa, honorowie na słowo zawiniony — w równeyże kolei, celem zyskania odpowiedniey satysfakcyi do tegoż Sądu Taxatorsko-Dxdywizorskiego Ziemstwa Grodzieńskiego został zaadcytowany — Lecz z drugiey strony, zważaiąc na odległość mieysca i exwisceracyą procederową, iak daie się doświadczać w Sprawach konkursowych (oddaiąc tę kwestyą własney a szlachetney samego Debitora delikatności) ninieyszym oświadczeniem przed Sądem i publicznością istotny Kredytor zapowiada — Że w żadney Juryzdykcyi powyższey należności czer. złłch piętnastu i złłch dwóch na maiątku Xięcia Mikołaja Radziwiłły dochodzić nie będzie — ba owszem debet takowy z księgi handlowey natychmiast kassuie, nikczemni, i za nic poczytuie — Jakowe postanowienie chcąc mieć za ważne i gruntowne w Akta Sądów Powiatowych, a póżniey w Gazetę Kuryera Litewskiego zamieszcza — U tego oświadczenia podpis w Protokule takowy, do którego w imieniu Aktora iako Plenipotent podpisuię. Antoni Bunak Adwokat i Plenipotent.

Correctum Adam Dauksza Ziem. Pttu Wileń. Regent.

2. Wedle Ukazu JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą &c, Excerpt Oświadczenia w dacie niżey wyrażaiącey się wypisanego z Protokułu Potocznego Sądu Ziemskiego Powiatu Grodzieńskiego, na prożbę W. Tadeusza Oskierki Dworzanina b, Skarbu Litewskiego w dniu 24. Octobra 1814. Roku pod pieczęcią Urzędową iest wydan.

Roku 1814. Mśca Oktobra 22. dnia Niżey podpisany Tadeusz Oskierka z mocy Generalney Plenipotencyi na osobę moią od JW. Kazimiry z Zielinskich Norbertowey Zielinskiey Sędziney Pokoiu Powiatu Jnowrocławskiego wydaney, a na dniu 15. Mśca Lutego w Roku 1812. przed Urzędem Notariusza Publicznego Powiatu Jnowrocławskiego przyznaney, w Jmieniu teyże JW. Zielinskiey Sędziney iak nayuroczystsze zapisuię Oświadczenie z następnych powodow. Po zeszłych niegdyś Ludwiku i Teressie z Tyzenhauzow Oskierkach Rèffèrendarzach Litewskich, wszelkie dobra, fundusze i Maiątki pozostałe, wedle opisow i postanowień między niemi zawartych, iak na Synow Referendarza Oskierki dostać się były powinny, tak podobnież równa, i iednostayna Scheda dóbr i funduszów pomienionych, wsposobie exdotacyi dla Matki oświadczaiącey się żałuiącey Anieli z Oskierkow Zielinskiey Generałowey Woysk Pollch, a Córki zeszłych Refferendarstwa Litewskich sprawiedliwie należała, i należy. Wdochodzeniu iakowey własności, gdy od lat iuż kilkunastu za remissami Departu 2go Gubernii Litewsko-Grodzieńskiey rozpoczęty przez zeszłą Generałowę Zielinskę w Ziemstwie Grodzieńskim proceder, a przez icy Córkę dziś protestuiącą się Sędzinę, szczególniey z JW Józeffem Oskierką Podkomorzym Chełminskim, i dalszym onego rodzeństwem kontynuowany, do ostatecznego zbliża się wkrótce rozwiązania, pomimo to iednak kiedy JW. Józef Oskierko Podkomorzy Chełminski, część przez siebie po zeszłych Referendarzach Litewskich odziedziczoną, i od Braci przykupioną z układu zmównego z swoiemi Wierzycielami, pod taxę i Exdywizyą w Gubernii Minskiey wyprowadzaiącą się oświadczył i przeznaczył; tym sposobem nieusprawiedliwiwszy się ieszcze co do schedy wtychże dobrach niewolnie zawłaszczoney, a do Dziedzictwa żałuiącey się Delatorki przez głowę iey Matki należącey się, oddać oną nieprawnie pod rozbiór Kredytorski usiłuie. W zamiarze zatym sprawiedliwego ostrzeżenia, że Dekret Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego w Maiętności Szacku Gubernii Minskiey zapaść maiący za Remissami Departamentu 2go Gubernii Litewsko-Grodzieńskiey w Sądzie Ziemskim Grodzieńskim z całym domem i rodzeństwem JWW. Oskierków ustanowionemu, i do końca zbiżonemu, tak przez to samo i Scheda dla załuiącey się Delatorki w ogólnych Maiątkach po zeszłych Ludwiku i Teressie z Tyzenhauzow Oskierkach Refferendarzach Litewskich pozostała. przynależna, i ciągłym procederem dochodzona, ani arbitralnie zafrymarczoną, an za obce długi niewolnie, i nie legalnie pod rozbior i podział poświęconą bydź nie może. Jakowe Oświadczenie w Jmieniu Aktorki moiey do Akt publicznych zapisuiąc, przesłać one wsposobie interwencyi do Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego w Maiętności Szacku odbywaiącego się, nie mniey w Gazetach Kraiowych opublikować postanawiam. U tego oświadczenia w Protokule podpis zanoszącego, temi wyraża się słowy, Tadeusz Oskierko. Na Autentyku podpisano. Correxi Alexander Kodoszowski Regent.

Odpowiedź na Oświadczenię w Nrze 80. 81. 82.

2. Wypis z Ksiąg Grodzkich Powiatu Wileńskiego.

Roku tysiąc ośmset czternastego miesiąca oktobra piętnastego dnia.

Przed Aktami Grodzkiemi Pttu Wileńskiego, stawaiąc osobiście W. J. Xiądz Eliasz Mokrzycki Kanonik z ie-

dney a W. JPan Wincenty Nowicki Adwokat Subsell: Wileń: z drugiey, strony piszące się Dokument Kwietacyiny nawzaiem sobie służący, przedemną Janem Justynem Sperskim Grodz: Wileń: Regentem przyznali, i to przyznanie w Protokule przyznan, własnymi stwierdzili podpisami; który Dokument w Księgi wpisniąc tak się wyraża: Xiądz Eliasz Mokrzycki Kanonik Prałat, Oficyał i Prezydent Konsystoiza Metropoll: Wileń. z iedney, Wincenty Nowicki Adwokat z drugiey strony, wiadomo czyniemy tym naszym Wieczysto Kwietacyinym, w żaden sposob poruszyć się nie mogącym zapisem, wzaiemnie danym i służącym na to: Jż co my z rzeczy umowy o tenutę Kamienicy w Mieście Wilnie pod Numerem dwóchsetnym czwartym sytuowaney, do mnie Xdza Mokrzyckiego Officyała Dziedzicznie należney, tak ze strony mnie Xdza Mokrzyckiego, o wybraną z Jnkwilinow intratę do W. Nowickiego, iakoteż ze strony mnie Nowickiego o bonifikacyą za erekcyą i o depossesyą do W. Xdza Officyała, wzaiemnie zostały poformowane stosunki, a ztąd zaszły proźby do Policyi i Rządu Guberńskiego, Processa i pozwy, Mianowicie do Grodu Wileńskiego w Roku idącym wynaszane. Dopioro kiedy wszystkie takowe nie porozumienia, i pretensye combinative ukonczone, ułatwione i umorzone zostały, zatem wzaiemnie siebie wiecznie i nie odzownie kwietuiąc, proceder między nami w policyi Mieyskiey Wileńskiey, w Rządzie Gubernskim Litewskim i w Grodzie Wileńskim rozwinięty, na zawsze kassuiemy, unikczemniamy, za nie były ogłaszamy, z Ksiąg Eliminować przyrzekamy i obowiązuiemy się, naymnieyszey z tego obiektu pretensyi ani my sami, ani Sukcessorowie nasi wznawiać nie powinni będą. W dowod przy świadectwie pieczętarzy, własnych rąk podpisami stwierdzamy. Pisan tysiąc ośmset czternastego Roku, Miesiąca Octobra trzynastego dnia. Utego Dokumentu podpisy zawieraiących i pieczętarzy takie. Xiądz Eliasz Mokrzycki Kanonik i Officyał Metropoll: Wileń: Wincenty Nowicki Regent. Ustnie proszony od WJ. Xiędza Eliasza Mokrzyckiego Kanonika i Officyała z iedney strony, a W. JP. Wincentego Nowickiego Adwokata z drugiey, piszących się do tego wzaiemnie Kwietacyinego Dokumentu między sobą zawartego, iak iest we srezdzinie wyrażono służącego, za pieczętarza podpisuię się: Józef Putowicz. Proszony za pieczętarza od obu osob w górze podpisanych do tego Dokumentu podpisuię się: Jan Justyn Sperski Grodzki Wileń: Regent Po przyznaniu iest takowy Dokument w Księgi Grodzkie Pttu Wileń: wpisany; z których i ten Wypis pod pieczęcią Grodzką Pttu Wileńskiego iest wydan.

Correctum Jan Justyn Sperski G. W. Regent.

---

3 Excerptt Oświadczenia z Protokułu Potocznego Sądu Głgo Litt; Wileńskiego 2go Departamentu w dacie niżey wzmienioney zapisanego, pod pieczęcią tegoż Sądu stronie wydan.

Roku Tysiąc osmset czternastego Oktobra dwudziestego drugiego dnia, na Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim 2go Departamentu stawaiąc obecnie Adwokat tegoż Sądu Jan Drozdowski Oświadczenie poniższe zaniosł, i one do wpisania w Protokuł podał, iakowe tak się wyraża: Oświadczenie Jmieniem Załuiącego Graffa Benedykta Morykoniego Pisarza W. Xięstwa Lttgo Komandaro Maltanskiego i Kawalera wielu Orderow, w następney okoliczności; Dekretem Ziemskim Wileńskim w Roku ninieyszym Tysiąc ośmset czternastym Junii dziewietnastego dnia zapadłym, Sądzona została summa Rubli Srebrnych pięcset dziesięć na Załuiącym Morykonim Pisarzu Litewskim dla Starozakonnego Ruchmella Jszerowicza za dług zeszłego Franciszka Reutta Rottmistrza Wiłkomirskiego Kupcowi Joselowi Eliaszewiczowi zawiniony, której summy opłatę na fundamencie iakoby listu przez złgo w Roku Tysiąc siedmset dziewięćdziesiąt siódmym Septembra iedenastego dnia do tegoż Eliaszewicza pisanego, Sąd Ziemski Wileński z Dobr Towian przeznaczył — Niewypiera Załuiący Morykoni, iż pisał do Kupca Eliaszewicza w interessie zeszłego Franciszka Reutta, lecz nie w celu uręczenia za onego opłaty, tylko w zamierzé zyskania dla tegoż Reutta, ieko zasłużonego w domu swoim, a po zeyściu którego, dla iego Sukcessorów iakieykolwiek; od wzmienionego kupca powolności znayduiąc iednakże w Dekrecie Ziemskim Wileńskim w dacie wyżey pomienioney ferowanym załuiący Morykoni Pisarz Litewski, iż iakoby o opłatę takowey należności w roku ieszcze tysiąc siedmset dziewięćdziesiąt dziewiątym Novembra drugiego dnia przez kupca Eliaszewicza został zapozwany, oraz, w Pozwach Edyktalnych przez Sukcessorów tegoż kupca do Ziemstwa Wileńskiego był adcytowany, mimo toż iż załuiący maiąc swe dobra w Gubernii Wileńskiey przez pozew na tychże dobrach położony uwiadomionym o sprawie bydźby powinien, oraz iż iakoby fundusz Rotmistrza Reutta u siebie utrzymuie, a ztąd do opłaty za niego zostaie obowiązanym, lecz kiedy takowe w Dekrecie Ziemskim Wileń. wyrażone okoliczności, ani z prawdą, ani słusznością niezgodne, mimo wiedze złgo Morykoniego, pod iego niestanność w Sądzie Ziemskim Wileńskim do tegoż Dekretu wmieszczone, są dziełem podstępu i zdrady, z tego względu przez ninieysze oświadczenie zapewniaiąc załłcy Pisarz Morykoni, iż funduszu żadnego Rotmistrza Reutta u siebie nie utrzymuie, a tak o sprawie w Ziem: Wileńskim z Sukcessorami zeszłego Kupca Eliaszewicza odchodzącey nie wiedział, pozwów edyktalnych nie czytał, a osobnego na swych dobrach podanego nigdy nie miał, iakoteż o zeszłym Dekrecie w Sądzie Ziem: Wileńskim, do momentu w którym starozakonny Rachmel Hirszowicz w celu uzyskania za onym sądzoney summy, do załuiącego nie uczynił odezwy, nie wiedział — o iakowy podstęp i zdradę, niżeli w mieyscu przyzwoitym nastąpi rozprawa, załłcy Mokoni Pisarz Litt: zapowiada, iż summy wyżey wzmienionym Dekretem Ziem: Wileńskim sądzoney płacić nie iest obowiązany, i ażeby takowéy należności od Starozakonnego Rachmela Hirszowicza lub kogokolwiek innego nikt nie nabywał, pod stratą rzeczy ostrzega, i w tym celu ninieysze oświadczenie do Koryera Litt: umieścić postanawia — Takowe oświadczenie w imieniu Graffa Benedykta Morykoniego Pisarza WW. X. Litt. podpisnię — Na Autentyku podpisano — Stanisław Drobysz.

Sekretarz Dobrzański.
Kazimierz Miastowski.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

1 JW. *Konstancya z Jezierskich*, Jenerałowa *Wendorffowa*, z córkami swoiemi *Ludwiką* i *Magdaleną Wendorffownami* Sukcessorkami zeszłego ś. p. JW. *Ignacego Wendorffa* Jenerała woysk Polskich i Kawalera, do rozprawy przed Sądem Ziemskim Powiatu Słuckiego urodzonego *Jana Meysnera*, Bankiera niegdyś Warszawskiego, oraz iego żonę ieźli są w życiu, tudzież oboiéy płci tego *Meysnera* potomstwo, gdziekolwiek się znayduię, przed Sąd Ziemski Powiatu Słuckiego na roki Ziemlskie następney kadencyi Trzykrólskiéy ku rozprawie zapozywaią.

---

3 Niżey podpisana od nie małych lat prowadząc handel w mieście Wilnie, a z tego powodu z rozmaitemi osobami maiąc komercią handlowey umowy; wieloliczne wydawała Obligi — a szczególnie na Ukaziciela Cerografy w wielorakim Dyalekcie pisane, które po opłaceniu w rozmaitym sposobie po rozdzierawszy dla własney kalkulacyi one u siebie konserwowała — teraz gdy takowe i dalsze papiery nie wiadomo iakim sposobem i przez kogo z podkłuczów zabranymi zostały, zaczym, iżby nikt zgoła właśnictwa onych, pod rozmaitemi pozorami przypadków rozdarcia i bez tego, sobie przywłaszczać, ani też za onemi poszukiwać należnościów nieważyli się, wszech w obec ostrzega. Rebeka Peretzowna Cwilingowa.

---

3. Donosi się, iż Dom cały na dwa piątra murowany z meblami, i dalszemi aparenciami, bilardem, z browarem, i dalſzą budowlą, ogrodem spacyernem, i wszelkiemi do tego Domu należnemi placami do naięcia. Takoż do wyprzedania porcenelli, faians, szkło Czeskie, i Angielskie, łószko żelazne, a drugie baycowane, Gitara Hiszpańska, i różne rośliny zagraniczne. — Ptastwo różne, iakoto: kury zagraniczne, słowiki tegoroczne z jednego gniazda wychowane i iuż śpiewaiące, sroki tegoroczne iuż gadaiące, szpaka uczonego, który mile śpiewa i gada, kanarki, &c. Kto sobieby życzył Dom zaarędować, lub z wyższey specyfikacyi co kupić, niech się zgłosi do Aktorki w tymże Domie na Popławach pod Nrem 1333 w Wilnie mieszkaiącey — Rozalia bywsza Frobenowa. a teraz Sołocka Majorowa.

---

3. Pewny, maiący swoy ekwipaż uwiadamia, iż, ieżeliby kto chciał znim iechać do Wiednia i Włoch, zechce się udadź do domu JP. Ride i Komp. przeciw Obwachtu.

---

2 W Drukarni Uniwersytetu wyszła Organizacya Seymików tak powiatowych iako i Gubernskich dla Gubernii Wileńskiey.